

Towarzyski mecz „Polonii” z „Žalgirisem” zakończony bandycką napaścią

6 cze
2012

KURIER
WILEŃSKI
DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Towarzyski mecz między dwoma klubami piłkarskimi — „Polonią Wilno” i „Žalgirisem” — zakończył się wygraną Litwinów wynikiem 8:1. „Polonia” w tym sezonie po raz pierwszy od lat gra w I lidze (awansowała z II ligi), „Žalgiris” zaś gra w litewskiej ekstraklasie — „A lyga”.

Na początku meczu, w drugiej minucie, bramkę zdobył dla wileńskiego klubu Mindaugas Vilius, jednak później inicjatywę przejął „Žalgiris” i mimo kilku udanych ataków, „Polonia” nie zdobyła więcej punktów. Dla „Žalgirisu” pięć bramek strzelił Szkot Calum Elliot (w 19, 21, 41, 46 i 63 minutach), kolejne dwie strzelił Chorwat Tomislav Pek (w 85 minucie z rzutu karnego i w 88 min.), a także jedną w 65 minucie zdobył Artūras Jeršovas.

Po meczu doszło do ataku kibiców „Žalgirisu”, wspomaganych przez litewskich neonazistowskich skinheadów, na kibiców „Polonii” przy wyjściu ze stadionu. Mimo dysproporcji sił na trybunach (mecz oglądało ok. 50 kibiców „Polonii” i ok. 30 kibiców „Žalgirisu”), do bandyckiego ataku ruszyła o wiele większa liczba osób — szacuje się, że było ich około 120. Mimo zasłoniętych twarzy, było widać że napastnicy wywodzili się z różnych litewskich klubów kibicowskich oraz ugrupowań skinowskich. Do ataku ruszyli z okrzykiem „Lietuva lietuviams!” (lit. „Litwa dla Litwinów”), z tłumem dochodziły też pojedyncze przekleństwa i obelgi pod adresem Polaków. Mimo dwukrotnej przewagi liczebnej napastników i biernej postawy policji, kibice „Polonii” obronili swoją flagę, której zniszczenie, jak sądzą, chodziło agresorom. Policja nikogo nie zatrzymała.
